

---

# PRZEGLĄD INFORMACJI PRACOWNICZYCH

## SIERPIEŃ 2008

---

## NUMER 130

---

**(01.07)** "Solidarność" w marketach Real Polska domaga się wzrostu wynagrodzenia zasadniczego o 500 zł dla wszystkich pracowników. Około 250 osób, zatrudnionych w tej sieci handlowej, protestowało przed siedzibą spółki w Warszawie. W ten sposób związkowcy "Solidarności" chcieli zwrócić uwagę na żenująco niskie wynagrodzenia i przedłużające się negocjacje płacowe. Od kilku miesięcy w spółce trwają negocjacje płacowe. "Solidarność" domaga się 500 zł podwyżki dla wszystkich zatrudnionych. Podczas czerwcowych rozmów zarząd zaproponował jedynie podwyższenie najniższego wynagrodzenia z 1326 zł do 1450 zł od 1 października 2008 r. dla osób, które przepracowały jeden rok i wzrost dodatku na pranie odzieży.

**(02.07)** Trybunał Konstytucyjny zbadał, na wniosek Konfederacji Pracodawców Polskich, zgodność z konstytucją przepisów ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji. Skarga dotyczyła trybu wyboru i odwołania rady pracowników. TK stwierdził, że pozbawienie wpływu na wybór rady pracowników niezrzeszonych w związku zawodowym jest niezgodne z konstytucją. Ze względu na konieczne zmiany legislacyjne, a także organizacyjne w zakładach pracy, w których powstały rady pracownicze wybrane przez reprezentatywne organizacje związkowe, Trybunał postanowił odroczyć utratę mocy obowiązującej zaskarżonych przepisów.

**(02.07)** Podczas posiedzenia Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych Jolanta Fedek, minister pracy i polityki społecznej poinformowała o rządowej propozycji, aby minimalne wynagrodzenie od 1 stycznia 2009 r. wynosiło 1204 zł. Oznacza to wzrost o 78zł. Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ "Solidarność" stwierdził, że taki wzrost spowoduje obniżenie płacy minimalnej w stosunku do średniej krajowej (z 42 do 38 proc.), co łamię zarówno porozumienie NSZZ "S" z rządem jak i dezyderaty sejmowe deklarujące dochodzenie minimalnego wynagrodzenia do 50 proc. średniej krajowej. Przewodniczący podkreślił również, że nie do przyjęcia przez "Solidarność" i równocześnie sprzeczny z publicznymi deklaracjami rządu jest proponowany wzrost średnich wynagrodzeń w sektorze budżetowym w 2009 r. na poziomie 3,9 proc.

**(04.07)** Członkowie NSZZ "Solidarność" ze straży miejskich w Bełchatowie, Częstochowie, Jeleniej Góry, Lublina i Wrocławia, zebrani w siedzibie częstochowskiego Zarządu Regionu, powołali do życia nową strukturę branżową - Krajową Sekcję Pracowników Straży Gminnych i Miejskich. Przewodniczącym Tymczasowej Rady Sekcji został młodszy inspektor Wojciech Krysiak z częstochowskiej Straży Miejskiej. Tymczasową siedzibą Rady Sekcji jest biuro Zarządu Regionu Częstochowskiego NSZZ "Solidarność" przy ul. Łódzkiej 8/12.

**(05.07)** NSZZ "Solidarność" uczciła pamięć Gilesa Harta, który w latach 80 organizował w Wielkiej Brytanii pomoc dla "Solidarności". W londyńskim Ravenscourt Park odsłonięty został obelisk upamiętniający działalność tego człowieka. Na tablicy pamiątkowej umieszczony został znak "Solidarności". W uroczystości wziął udział Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ "S". W latach 80 Giles Hart był szefem kampanii wspierania "Solidarności" w Wielkiej Brytanii. Kierował Polish Solidarity Campaign - grupą, która prowadziła akcję na rzecz poparcia dla NSZZ "S", organizowała manifestacje, zbierała fundusze. Domagała się także zerwania przez władze kontaktów z oficjalnymi, prokomunistycznymi organizacjami. Hart pomagał Polakom, którzy podczas stanu wojennego emigrowali do Wielkiej Brytanii.

**(07.07)** Trwają negocjacje nad ustaleniem uprawnień z tytułu prac o szczególnym charakterze. "Solidarność" podtrzymała swoje stanowisko, dotyczące definicji pracy o szczególnym charakterze. Zdaniem przedstawicieli "S" dyskusja nad nową wersją jest bezprzedmiotowa, ponieważ w ubiegłym roku wszyscy partnerzy z Komisji Trójstronnej zgodzili się na wypracowaną wówczas definicję pracy o szczególnym charakterze. Mimo zastrzeżenia związkowców, dyskusja nad definicjami odbyła się a prowadząca spotkanie prof. Danuta Koradecka przedstawiła propozycję definicji ustaloną na bazie projektu ustawy o emeryturach pomostowych.

**(11.07)** Pracodawca nie ma prawa żądać od organizacji zakładowej imiennej listy członków związku. Ostateczną decyzję w tej sprawie, na wniosek "Solidarności" Banku Zachodniego WBK, wydał Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Stanowisko GIODO podważa ostatnio prezentowaną linię orzeczniczą Sądu Najwyższego w kwestii sposobu ustalania kręgu osób reprezentowanych przez zakładową organizację związkową w indywidualnych sprawach pracowniczych. Wobec faktu, iż decyzja powyższa dotyczy konkretnego przypadku i wiąże tylko podmiot, w stosunku do którego została wydana, organizacje zakładowe i międzyzakładowe NSZZ "Solidarność" od których pracodawcy żądają wykazu imiennego pracowników będących członkami związku, mogą wystąpić do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o wydanie takiej decyzji w swojej sprawie.

**(15.07)** Związkowcy z "Solidarności" wręczyli szefom największych firm ochroniarskich w Polsce petycję z postulatami podwyżek wynagrodzeń. Pracownicy ochrony to jedna z najgorzej wynagradzanych grup zawodowych - praca w ochronie nie chroni przed ubóstwem. Z badań przeprowadzonych przez "S" wynika, że niskie stawki godzinowe - na poziomie 5-6 zł netto za godzinę, w wielu przypadkach poniżej minimalnego wynagrodzenia - to najważniejszy problem w sektorze. Dlatego pracownicy zrzeszeni w NSZZ "Solidarność" podejmują walkę o godziwe wynagrodzenia. Do NSZZ "Solidarność" należą obecnie ponad 4400 pracowników ochrony.

**(15.07)** Minimalne wynagrodzenie w 2009 r. wyniesie 1276 zł brutto, czyli 40 proc. planowanego na przyszły rok średniego wynagrodzenia. To efekt kolejnego spotkania Komisji Trójstronnej do Spraw Społeczno-Gospodarczych, podczas którego dyskutowano nad rządową propozycją wysokości minimalnego wynagrodzenia, na temat mechanizmów kształtowania wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz nad wysokością średniorocznych wskaźników wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na 2009 r.

**(16.07)** W Gdyni i Szczecinie odbyły się manifestacje stoczniowców. Wzięło w nich udział ponad 7 tys. pracowników. - Żądamy, żeby rząd wywiązał się ze swoich obowiązków - mówili podczas protestu związkowcy. Komisja Europejska potwierdziła oficjalnie, że rząd ma czas do 12 września na przedstawienie ostatecznych planów restrukturyzacji zakładów. Negatywna decyzja w sprawie zwrotu pomocy publicznej przez stocznie oznacza nieuchronny ich upadek, czego obawia się 80 tys. pracowników całego sektora okrętowego.

**(18.07)** Związkowcy i przedstawiciele innych organizacji, uczestniczących w pracach sejmowej Komisji Zdrowia nad projektem ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, są oburzeni sposobem pracy nad ustawami zdrowotnymi. - Podczas prac w Sejmie partnerom społecznym nie udziela się głosu. Ważne dla pacjentów i pracowników ustawy przeprowadza się przez komisję zdrowia w nocy. W Komisji Trójstronnej nie było żadnych uzgodnień dotyczących służby zdrowia. Dialog zaczął się na białym szczycie, a dotychczas nie ma odpowiedzi na uwagi strony społecznej, dlatego żądamy szybkiego spotkania z premierem - mówi Maria Ochman, szefowa Sekretariatu Ochrony Zdrowia.

**(21.07)** W katedrze św. Jana na Starym Mieście i na Warszawskich Powązkach odbyły się uroczystości pogrzebowe zmarłego tragicznie 13 lipca prof. Bronisława Geremka. Był on jednym z najśłynniejszych działaczy opozycji solidarnościowej. Od sierpnia 1980 r., kiedy dołączył do strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, był politycznym doradcą i ekspertem NSZZ "Solidarność". W 1989 r. uczestniczył w rozmowach przy Okrągłym Stole, przyczynił się do transformacji w Polsce i upadku socjalizmu. - Profesor Geremek jest jednym z tych intelektualistów, którzy odegrali wielką rolę w powstaniu NSZZ "Solidarność". Stał się w Polsce i na świecie wręcz symbolem doradców "Solidarności" - powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ "Solidarność".

**(23.07)** Prezydium Komisji Krajowej wystąpiło do prezydenta Lecha Kaczyńskiego o odmowę podpisania i skierowanie do ponownego rozpatrzenia, uchwalonej przez Sejm ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Regulacje w niej zawarte pozwalają na podwyżki wynagrodzeń zarządów spółek skarbu państwa. Zdaniem NSZZ "Solidarność" rosnące pensje kadry kierowniczej, obciążą cały fundusz płac. Stracą na tym pozostali pracownicy, ponieważ w dalszym ciągu obowiązuje ustawa o negocjacyjnym kształtowaniu wynagrodzeń (tzw. neopopiwek). Dlatego zgodę na uwolnienie pensji zarządów państwowych firm, NSZZ "Solidarność" uzależnia od uchylecia ustawy o negocjacyjnym kształtowaniu wynagrodzeń u przedsiębiorców.

**(25.07)** Prezydent Lech Kaczyński odmówił podpisania ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw. Podczas briefingu Prezydent stwierdził, że nie można wprowadzać zagrożeń, że kadra kierownicza będzie zawsze korzystać z dobrych wyników spółek, natomiast pozostali pracownicy mogą z nich skorzystać, ale nie muszą. Prezydent podkreślił jednocześnie, że niezbędne jest szybkie przyjęcie nowelizacji ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa, ze względu na inne znajdujące się w niej zapisy, dotyczące m.in. konwersji akcji spółek energetycznych. Zapowiedział w tej sprawie złożenie inicjatywy prezydenckiej.

**(25.07)** Na ulicach Warszawy manifestowało około 10 tys. związkowców z firm energetycznych. Zdaniem związkowców Sekcji Krajowej Energetyki NSZZ "Solidarność" polityka rządu zagraża funkcjonowaniu przedsiębiorstw energetycznych, a ograniczenie inwestycji sieciowych godzi w bezpieczeństwo energetyczne kraju. Związkowcy przekazali petycje Marszałkowi Sejmu oraz ministrom gospodarki i skarbu.

Pracownicy sektora energetycznego domagają się: określenia programu dla przyszłości polskiej energetyki uwzględniającego interesy spółek, pracowników i odbiorców energii elektrycznej; zaprzestania restrukturyzacji polegającej głównie na wydzielaniu kolejnych spółek; rozpoczęcia konstruktywnego dialogu społecznego, realizowania podpisanych dotychczas ze stroną społeczną porozumień oraz konwersji akcji pracowniczych.

**(31.07)** Partnerzy społeczni z zespołu ds. ubezpieczeń społecznych Komisji Trójstronnej przerwali wczoraj rozmowy na temat emerytur pomostowych do momentu wskazania przez prezydium Komisji kierunku dalszych prac. Powodem przerwania negocjacji jest brak porozumienia w sprawie zasad uprawniających do nabycia prawa do emerytur pomostowych. Rząd założył, że prawo do emerytur pomostowych będą miały osoby urodzone przed 1968 rokiem i które rozpoczęły pracę w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. Wczoraj strona rządowa zaproponowała, aby prawo do emerytur pomostowych miały osoby, które rozpoczęły pracę przed 1 stycznia 1999 r. bez ograniczenia związanego z datą urodzenia. Jednak zdaniem związkowców prawa do obniżonego wieku emerytalnego nie można różnicować ze względu na wiek i datę rozpoczęcia pracy. - Emerytury pomostowe nie powinny mieć charakteru wygasającego, dopóki wcześniej nie zostaną usunięte szczególne warunki pracy - mówi Zbigniew Kruszyński z Działu Polityki Społecznej KK.